

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos

Wtorek

27 czerwca 2023

nr 50 (LXXVIII)

cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI  
TALENTY, KTÓRE  
PRZYWRACAJĄ  
NADZIEJĘ... STR. 2-3



NOC ŚWIĘTOJAŃSKA  
WIANUSZEK UWITY  
Z SIĘDMIU ZIOŁ  
STR. 4



KULTURA  
TRZYNASTKA  
OKAZAŁA SIĘ  
SZCZĘŚLIWA STR. 6



## Ile kosztują wakacje?

**PROBLEM:** Rodzice co roku stoją przed dylematem, jak wypełnić dzieciom dziewięć tygodni wakacji. Jedną z opcji są obozy, kolonie i półkolonie. Sprawdziliśmy, ile kosztuje taki wyjazd.



• Półkolonie w ramach „Wakacji na Zaolziu” należą do tańszych. Zdjęcie z zeszłorocznej edycji. Fot. DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

**N**a koszty kolonii i obozów dla dzieci mają wpływ p o d o b n e czynniki, jak w przypadku wycieczek czy wczasów dla dorosłych: miejsce, środek transportu, wyżywienie, standard zakwaterowania. Do tego dochodzą dodatkowe wydatki – koszty noclegów, wyżywienia i wynagrodzenia dorosłych opiekunów. Obozy i kolonie prowadzone nieodpłatnie przez wolontariuszy w ramach różnych stowarzyszeń czy innych organizacji non profit bywają dzięki temu nawet o połowę tańsze od tych, które organizowane są na zasadach komercyjnych.

Dwutygodniowe obozy dla dzieci i młodzieży, oferowane w Czechach

przez specjalistyczne agencje i instytucje, kosztują 7-10 tys. koron od osoby. Cena dziesięciodniowego obozu w Beskidach zorganizowanego przez Ośrodek Czasu Wolnego „Asterix” w Hawierzowie wynosi 6,6 tys. koron.

## 230–450

koron – w takich granicach wahają się ceny jednego dnia półkolonii dla dzieci w naszym regionie

Dzieci i młodzież zrzeszone w Harcerstwie Polskim w RC wyjadą tymczasem o wiele taniej na dwutygodniowe obozy i kolonie.

– Nasze ceny wahają się od 3,3 tys. w przypadku obozu harcer-

skiego pod namiotami, z własną kuchnią, do 4,5 tys. koron dla kolonii zachowujących z noclegami i wyżywieniem w budynku. Średni koszt dzienny obozu harcerskiego wynosi 284 koron, kolonii zachowującej 415 koron – tłumaczy naczelnik HPC Andrzej Glac. – Na wysokość kosztów ma wpływ także to, że członkowie kadry nie otrzymują wynagrodzeń, przez cały rok, również na obozach pracują dobrowolnie i nieodpłatnie, ale staramy się przynajmniej o to, aby do obozu nie dopłacali z własnej kieszeni.

Przyjazne są również ceny obozów dla dzieci zarządzanych przez parafie. Na przykład dzieci z parafii rzymskokatolickiej w Jabłonkowie wyjadą w tym roku w okolice Sztarberka w regionie ołomunieckim. Rodzice zapłacą za 10-dniowy obóz 2,5 tys. koron.

Z wyższymi opłatami powinni liczyć się natomiast rodzice, którzy wysyłają pociechy na obozy

tematyczne, które wiążą się z wysokimi kosztami. Typowym przykładem są obozy jeździeckie, odbywające się w prywatnych stadninach, w naszej okolicy na przykład w Olbrachcicach i Domasłowicach Dolnych. Ceny tygodniowych turnusów z jazdą konną wahają się w granicach 6-7 tys. koron. Organizator obozu musi wkalkulować w cenę między innymi koszty utrzymania koni i ich pielęgnacji.

Oprócz kolonii i obozów, czyli wyjazdów z noclegami, dużą popularnością cieszą się półkolonie. Dzieci rano przychodzą do bazy, w której odbywają się zajęcia, po południu wracają do domów. Koszty są niższe, ponieważ odpadają wydatki za noclegi, kolacje, opiekę w godzinach wieczornych i nocnych.

Ciąg dalszy na str. 3

### WYDARZENIA

#### Groźny pożar

**Kaczyce.** Trwa ustalanie przyczyn groźnego pożaru, jaki w sobotę ok. 10.00 wybuchł w budynku lokomotywowni na terenie dawnej kopalni „Morcinek”, tuż przy granicy polsko-czeskiej. Ogień objął cały budynek lokomotywowni, w którym znajdowały się beczki z niebezpiecznymi substancjami o niezidentyfikowanym charakterze (nieoficjalnie mówi się o chemikaliach). STR. 3

### SPOŁECZEŃSTWO

#### Olza jest naszą rzeką

**Olbrachcice.** Festyn szkolny w polskiej szkole w Olbrachcicach, który odbył się w sobotę, miał ludowy wymiar. Jego tematem przewodnim była pieśń Jana Kubisza „Płyniesz Olzo”. Występy przedstawiały podróż wzdłuż jej biegu. – Wybraliśmy ten temat, ponieważ od dawna nie mieliśmy festynu na ludowo, a Olza jest naszą rzeką. Wiemy, że ludzie to lubią – mówiła dyrektor placówki Jolanta Kozusznik. STR. 4

### SPORT

#### Poptnęli po medale

**Gdynia.** Srebro i brąz zdobyły drużyny z Zaolzia w zakończonych w niedzielę IV Światowych Polonijnych Mistrzostwach Żeglarskich w Gdyni. Wicemistrzostwo zdobyła drużyna w składzie Marta Zwara (sternik), Grzegorz Skupień, Tiana Berenika Skupień, Bogdan Borski i Iwan Borski. Trzecie miejsce przypadło ekipie w składzie Szymon Janiak (sternik), Janka Borska, Eliza Julia Skupień, Krystyna Borska, Andrea Skupień-Kapsia. Oba zespoły reprezentowały barwy Klubu Kibica Boconowice. To były udane dla Zaolziaków Światowe Polonijne Mistrzostwa Żeglarskie. W Gdyni zameldowała się rekordowa liczba drużyn z naszego regionu – aż siedem zaolziańskich załóg stanęło w szranki z ekipami złożonymi z Polaków mieszkających w Kazachstanie, Niemczech, Austrii, Szwecji, Danii, Szwajcarii, USA, Litwie, a także Republice Południowej Afryki. STR. 8



## ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

W towarzystwie bardzo otępe osoby nie opowiadamy kawałów o grubasach, darujemy też sobie komentarze na temat czyjeś wieku i wyglądu. To jedna z naczelnych zasad, które można znaleźć w każdym podręczniku savoir-vivre'u. Każdy człowiek, który ma w sobie choć odrobine empatii i zdrowej wrażliwości, zgodzi się z nimi. Po co sprawiać ludziom przykrość, przypominając im o tym, co sami wiedzą i na co najczęściej nie mają wpływu? Nie oznacza to jednak, że lekarz w trosce o pacjenta nie może zalecić osobie z nadwagą diety odchudzającej, dziennikarz wskazać na istniejący w społeczeństwie problem, a nauczyciel na popełnione przez ucznia błędy w dyktandzie. Gdyby tak było, każdy z nich w pewnym sensie działałby na szkodę jednostki czy całej zbiorowości.

Kultura zachodnia pod osłoną hiperempatii stara się nam ostatnio narzucać takie kryteria wyrażania własnych opinii, że nazwanie rzeczy po imieniu traktowane jest jako stygmatyzacja czy wręcz dyskryminacja, na skutek czego pojęcia z samej definicji stojące względem siebie w opozycji, jak dobro i zło, prawda i fałsz czy piękno i brzydota ulegają skrajnej relatywizacji. Przekonał się o tym boleśnie profesor praskiej UMPRUM (Szkoła Sztuki i Przemysłu), znany artysta eksperymentalny Jiří Černický. Z pracy nauczyciela akademickiego postanowił zrezygnować, ponieważ – jak przyznał w rozmowie dla „Novinek” – ciążyła mu „ogólnospołeczna, wręcz pedantyczna kontrola nad rzekomym poprawnym nazywaniem rzeczy”, a dzisiejsze słownictwo zostało do tego stopnia okrojone, że pedagogowi trudno zwrócić uwagę studentowi na jakiegokolwiek mankamenty jego pracy.

To smutne, że aby nie urazić czyjeś przekonania o domniemanej własnej wielkości, ponad konstruktywną krytykę stawia się dziś fałszywe pochwały. Smutne jest również to, że studenci, którym zależało na własnym rozwoju i nie brakowało zdrowej samooceny i koniecznej dawki pokory, by wysłuchiwać rad uznawanego artysty, tracą nauczyciela w imię doprowadzonej do absurdu politycznej poprawności. Przede wszystkim zaś smutne jest to, że nie chodzi o pojedynczy przypadek, ale o trend, który ma tak wielkie przyzwolenie społeczne. ▲

## CYTAT NA DZIS



Agnieszka Holland,

polska reżyserka, odnośnie przygotowań do filmu o Franzu Kafce, niemieckojęzycznym pisarzu pochodzenia żydowskiego żyjącym w Pradze

**Będziemy kręcić w Czechach, a dzięki funduszom niemieckim również w Niemczech. Wciąż jeszcze trwają prace nad scenariuszem**

## W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• „Płonie ognisko w lesie...” to świetny utwór do śpiewania przy ognisku. A jak ognisko, to kiefbaska – opiekana na ogniu może nie jest najzdrowsza, ale za to jak smakuje... Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

27

czerwca 2023

Imieniny obchodzą:

Maria, Władysław  
**Wschód słońca:** 4.15  
**Zachód słońca:** 21.03  
**Do końca roku:** 187 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
 Międzynarodowy Dzień Mikro-, Małych i Średnich Przedsiębiorstw  
**Przysłowie:**  
 „Czerwiec grudniową pogodę głosi, lipiec dla stycznia wróżbę przynosi”

JUTRO...

28

czerwca 2023

Imieniny obchodzą:

Ireneusz, Leon  
**Wschód słońca:** 4.15  
**Zachód słońca:** 21.02  
**Do końca roku:** 186 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
 Narodowy Dzień Pamięci Poznańskiego Czerwca 1956  
**Przysłowie:**  
 „Czerwiec na maju zwykle się wzoruje, jego pluchy, pogody często nasładuje”

POJUTRZE...

29

czerwca 2023

Imieniny obchodzą:

Beata, Paweł, Piotr  
**Wschód słońca:** 4.16  
**Zachód słońca:** 21.02  
**Do końca roku:** 185 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
 Dzień Rybaka  
**Przysłowie:**  
 „Gdy Piotr z Pawłem w deszcz uderzy, słońce za mgłą tydzień leży”

POGODA

wtorek



dzień: 18 do 20°C  
 noc: 15 do 13°C  
 wiatr: 3-5 m/s

środa



dzień: 15 do 17°C  
 noc: 14 do 12°C  
 wiatr: 1-3 m/s

czwartek



dzień: 19 do 21°C  
 noc: 13 do 11°C  
 wiatr: 2-4 m/s

## Talenty, które przywracają nadzieję...

W Domu Kultury „Trisia” w Trzyńcu wręczono w czwartek tytuły „Talent Roku 2023”.

Wśród 71 odznaczonych znaleźli się uczniowie polskich i czeskich szkół podstawowych i średnich działających w regionie – od Karwiny po Mosty koło Jabłonkowie i Frydek-Mistek, a także talenty z trzynieckiej szkoły artystycznej i klubu sportowego.

Beata Schönwald

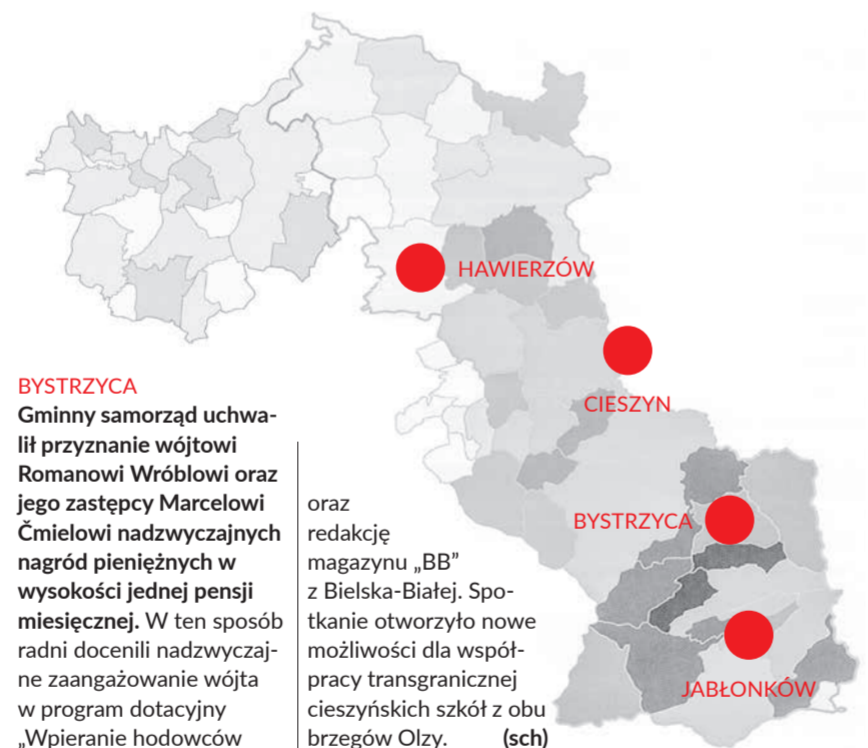
Spośród uczniów kształcących się w języku polskim nagrody otrzymali m.in. Miriam Lisztwan, Tomasz Konderla, Jakub Konderla, Jan Krupa i Mateusz Mokrosz ze Szkoły Podstawowej im. G. Przechy w Trzyńcu, Jerzy Mendrek i Dominik Dorda z Polskiej Szkoły Podsta-

wowej im. W Szyborskiej w Wędrzynie, Nina Natálie Veselá i Marek Lipus ze Szkoły Podstawowej im. S. Hadyny w Bystrzycy, Gabriel Koky ze Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Jabłonkowie, Elena Dziadek z polskiej szkoły podstawowej w Czeskim Cieszynie i Bořek Pniok z Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie.



• Jedna z grup nagrodzonych uczniów. Fot. UM Trzyńca

## DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BYSTRZYCA

Gminny samorząd uchwalił przyznanie wójtowi Romanowi Wróblowi oraz jego zastępcy Marcelowi Cmielowi nadzwyczajnych nagród pieniężnych w wysokości jednej pensji miesięcznej. W ten sposób radni docenili nadzwyczajne zaangażowanie wójta w program dotacyjny „Wpieranie hodowców owiec lub kóz w rejonach występowania wilków w województwie morawsko-śląskim na 2023 rok” oraz wicewójta w doprowadzeniu do końca projektu „Remont oświetlenia publicznego w gminie Bystrzyca”. (sch)

CIESZYN

Reprezentacja Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie wzięła udział w Forum Młodzieży organizowanym przez Świątlicę Krytyki Politycznej w Cieszynie. W pierwszej części programu były podchody miejskie, w drugiej – debata młodzieży moderowana przez przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta

oraz redakcję magazynu „BB” z Bielska-Białej. Spotkanie otworzyło nowe możliwości dla współpracy transgranicznej cieszyńskich szkół z obu brzegów Olzy. (sch)

HAWIERZÓW

Na placu Republiki odbył się w czwartek 12. Dzień Usług Społecznych. Na 25 stoiskach zaprezentowało się 44 wystawców. Celem imprezy było przekazanie cennych informacji i porad w zakresie usług pomocy społecznej oraz związanych z nimi działań realizowanych na terenie miasta. W programie znalazł się m.in. krótki kurs języka migowego, pokaz canisterapii, pokaz mody charytatywnej szatni „Adry” oraz występy dzieci i młodzieży. Dużym zainteresowaniem cieszyły się punkty badania poziomu cholesterolu i cukru we krwi. (sch)

JABŁONKÓW

W galerii ośrodka JAC-Ki aż do końca wakacji będzie czynna wystawa prac uczniów kierunku plastycznego miejscowej Podstawowej Szkoły Artystycznej. Dzieła młodych artystów zainstalowały nauczycielki Natalia Lachowa i Marie Dinkovova. Do obejrzenia jest ok. 300 prac – obrazy, rysunki oraz grafiki. Chętni znajdują także dzieła wykonane w technikach eksperymentalnych. Na wystawie swoją pracę ma każdy uczeń, ponieważ było to warunkiem uzyskania promocji do kolejnej klasy. Po raz pierwszy podobna ekspozycja odbyła się tutaj rok temu. (sch)

## Ile kosztują wakacje?

Dokończenie ze str. 1

Tradycyjnymi organizatorami półkolonii bywają miejskie ośrodki czasu wolnego oraz domy dzieci i młodzieży. Koszt jednego dnia półkolonii zarządzanych przez czesko-cieszyński Ośrodek Czasu Wolnego „Amos” wahają się, w zależności od programu i wieku uczestników, od ok. 340 do ponad 400 koron. Dzieci zameldowane w Czeskim Cieszynie płać nieco mniej, dzięki dotacji samorządowej. Tańsze są półkolonie dla dzieci ze szkół z polskim językiem nauczania, które organizuje Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. W czasie tegorocznych wakacji będą się odbywały w pięciu miejscowościach: Bystrzycy, Czeskim Cieszynie, Jabłonkowie, Karwinie i Trzyńcu. Opłata za jeden dzień

wynosi 230 koron, co daje 1150 koron za pięciodniowy turnus. Biorąc pod uwagę, że cena zawiera posiłki, można ją uznać za bardzo atrakcyjną. Taki poziom cen można było osiągnąć dzięki dofinansowaniu z kilku źródeł. Zdecydowana większość imprez wakacyjnych dla dzieci i młodzieży przeznaczona jest dla dzieci zdrowych, w pełni sprawnych, przeszkodą w uczestnictwie bywa często nawet taka rzecz, jak dieta bezglutenowa. Istnieją niemiernie organizacje, które zapewniają wakacyjną przygodę niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży. W naszym regionie popularne stały się obozy organizowane przez stowarzyszenie „Nigdy nie jesteś sam” z Trzyńca. W tym roku odbędą się dwa turnusy. Obozy te należą do bardzo kosztownych, chociażby ze względu na fakt, że dzieci niepeł-

nosprawnych (w tym na wózkach inwalidzkich) nie da się zakwaterować w spartańskich warunkach, muszą to być obiekty o odpowiednim standardzie, bez barier. Wyżywienie musi odpowiadać wymogom różnych diet, które dzieci te często muszą przestrzegać. Poza tym trzeba opłacić także wyżywienie i zakwaterowanie pielęgniarki i wolontariuszom, którzy są asystentami niepełnosprawnych dzieci, a jest ich więcej niż samych uczestników – przyznaje prezes „Nigdy nie jesteś sam” Renata Czader. Koszty pięciodniowego pobytu jednego uczestnika wynoszą w sumie ok. 15 tys. koron, lecz dzięki darom, które otrzymujemy, rodzice płać tylko 2,5 tys. Chcemy utrzymać niskie ceny, zależy nam na tym, aby wszyscy mogli sobie na taki oboz pozwolić – podkreśla Czader. (dc)

## Gminy już bez skarbowek

Zgodnie z zapowiedzią, z dniem 1 lipca zostaną zlikwidowane oddziały Urzędu Skarbowego w Nowym Boguminie, Orłowej, Czeskim Cieszynie, we Frydlancie nad Ostrawicą i Fulneku. To decyzja Ministerstwa Finansów, które uzasadniało ją kwestiami oszczędnościowymi i usprawnieniem administracji państwowej. Zdaniem przedstawicieli resortu mieszkańcy i tak korzystali z urzędów prawie wyłącznie w styczniu i marcu. Na przykład placówka w Czeskim Cieszynie od kilku lat przyjmowała petentów tylko w poniedziałki i środy, a zdecydowaną większość spraw załatwia placówka w siedzi-

bie powiatu, czyli w Karwinie. To samo dotyczy także Bogumina i Orłowej.

Po likwidacji oddziałów Urzędu Skarbowego we wspomnianych miejscowościach fiskus będzie oferował obywatelom rozszerzone usługi, w tym wyjazdy do gmin w ramach tzw. kampanii podatkowych. W okresie składania deklaracji podatkowych z tytułu podatku od nieruchomości (w styczniu) lub podatku dochodowego od osób fizycznych (w marcu) we współpracy z władzami gmin zapewnią się wyjazdy pracowników urzędów skarbowych, którzy pomogą mieszkańcom w wypełnieniu deklaracji podatkowych i odbiorze od nich



• W Czeskim Cieszynie już od kilku lat urząd przyjmował petentów tylko w poniedziałki i środy. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

deklaracji podatkowych. Wzmocniona zostanie rola komunikacji elektronicznej.

W Czechach zlikwidowanych zostanie 77 placówek. 56 z nich już wcześniej pracowało w ograniczonym trybie. (kfm)

## Groźny pożar

Kłęby czarnego dymu unoszą się nad okolicą i były widoczne z odległości kilku kilometrów. W akcji gaśniczej wzięło udział ponad stu strażaków z Państwowej Straży Pożarnej oraz ochotników z okolicznych miejscowości. Wojewoda śląski powołał sztab kryzysowy, w którym wzięło udział starosta cieszyński, burmistrz Cieszyna oraz wójtowie Zebrzydowice, Dębowca i Hażłacha. Na miejscu pracowały służby monitorujące skażenie powietrza i wody, w tym przedstawiciele Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska z Katowic. Ogień został opanowany i ugaszony w godzinach popołudniowych.



• Kłęby czarnego dymu unoszą się nad okolicą i były widoczne z odległości kilku kilometrów. Fot. Oxp.pl

Nie ma bezpośredniego niebezpieczeństwa zagrożenia – uspokajał starosta cieszyński Mieczysław Szczurek. – Mieszkańcy gminy Zebrzydowice oraz sąsiednich miejscowości mogą jeszcze przez jakiś czas odczuwać nieprzyjemny zapach, ale wszelkie badania powietrza przez straż pożarną pokazują, że wszystkie normy są zachowane, nie ma żadnego zagrożenia dla życia i zdrowia mieszkańców – podkreślił.

W historii nadawania tytułów uzdolnionej młodzieży z Trzyńca i okolicy przyznano już ok. 800 takich odznaczeń. ▲

Rękę na pulsie trzymały też władze Cieszyna oraz Karwiny i centrum operacyjno-informacyjnego straży pożarnej województwa morawsko-śląskiego, które zostało zaalarmowane przez polską stronę. Środowiska z Katowic. Ogień został opanowany i ugaszony w godzinach popołudniowych. Nie ma bezpośredniego niebezpieczeństwa zagrożenia – uspokajał starosta cieszyński Mieczysław Szczurek. – Mieszkańcy gminy Zebrzydowice oraz sąsiednich miejscowości mogą jeszcze przez jakiś czas odczuwać nieprzyjemny zapach, ale wszelkie badania powietrza przez straż pożarną pokazują, że wszystkie normy są zachowane, nie ma żadnego zagrożenia dla życia i zdrowia mieszkańców – podkreślił.

Po ugaszeniu pożaru teren został przekazany policji, która z udziałem biegłych z zakresu pożarnictwa prowadzi dochodzenie w sprawie przyczyn pożaru. Trwają także ustalenia, co dokładnie znajdowało się w beczkach lokomotywnymi. (kfm)

## Pożar na poddaszu

Niedzielne przedpołudnie w Piotrowicach-Zawadzie nie należało do spokojnych. Na poddaszu jednego z domów jednorodzinnych przed godz. 11.00 wybuchł pożar. Po jego ugaszeniu okazało się, że wyrządził poważne szkody. Straty materialne oszacowano na 950 tys. koron.



• Po ugaszeniu pożaru strażacy rozbierali dach. Fot. Straż Pożarna

Z żywiołem walczyli zawodowi strażacy z Karwiny oraz ochotnicy z Karwiny-Granic, Zawady i Marzów Dolnych. Kiedy na miejsce zdarzenia dotarli pierwsze zastępy strażackie, mieszkanka domu znajdowała się już na zewnątrz, w bezpiecznym miejscu. Dowodzący akcją gaśniczą zapewnił odłączenie obiektu

od prądu elektrycznego i wezwał sprzęt wysokościowy. Strażacy zaplanowali nad pożarem w przeciągu pół godziny, następnie z dźwigu samochodowego rozbierali konstrukcję dachu. Akcję zakończono przed godziną trzynastą. Trwa ustalenie przyczyny pożaru – poinformował Jakub Kozák, rzecznik Straży Pożarnej województwa morawsko-śląskiego. (dc)

## UWAGA CZYTELNICZY

Kto na Beats For Love?

W numerze 47. z 16 czerwca pojawiła się druga odłona konkursu, w którym do zdobycia był drugi karnet na festiwal muzyki elektroniczno-tanecznej Beats For Love w Ostrawie (5-8 lipca). Do Dolnych Witkovic tym razem wybierze się z „Glosem” Ewa Pawlasowa z Olbrachcic. O przekazaniu nagrody poinformujemy Czytelniczkę w prywatnym e-mailu. Gratulacje. Dwa karnety na największy festiwal muzyki tanecznej w Europie ufundowali organizatorzy festiwalu. (jb)

## Ograniczone godziny

Od najbliższej środy 28 czerwca sekretariat redakcji będzie pracował w ograniczonym zakresie. W czwartek 29 czerwca zapraszamy w godzinach 9.00-15.00. W piątek 30 czerwca będzie nieczynny. W poniedziałek 3 lipca będziemy otwarci od 9.00 do 15.00. We wtorek i środę będzie ponownie zamknięty. W czwartek 6 lipca zapraszamy w godz. 9.00-15.00. Ogłoszenia do kroniki rodzinnej można, jak zawsze, wysłać e-mailem na adres: info@glos.live. Można także dzwonić pod nr telefonu 775 700 892. (wt)



# Wianuszek uwity z siedmiu ziół

Międzynarodowy Świętojański Festiwal Folklorystyczny w Parku PZKO w Bystrzycy był okazją do obejrzenia żywiolowych występów artystów z regionu oraz z Polski i Słowacji. Przede wszystkim przypominał o świętojańskich zwyczajach. Misternie uplecione przez dziewczęta wianki znów popłynęły Głuchówką.



• Dziewczeta tradycyjnie weszły do rzeki, by puścić wianki i wypatrywać, czy popłyną i zostaną złowione przez chłopaków.



• O zwyczajach związanych z nocą świętojańską przypominało widowisko w wykonaniu zespołów „Bystrzyca” i „Łączka”.

Łukasz Klimaniec

Jedni mówią na to Noc Świętojańska, inni Noc Kupaty, jeszcze inni powiedzą Sobótki albo letnie przesilenie. Ale na terenie naszej gminy wianki były od lat, jeszcze w okresie międzywojennym. Ten fenomen ruchu tanecznego, który w Bystrzycy prowadziła Anna Wałach, teraz owocuje – stwierdził Roman Wróbel, wójt Bystrzycy.

Świętująca w tym roku 600-lecie istnienia miejscowości pielęgnowanie świętojańskich zwyczajów ma zapisane na kartach swojej historii. Międzynarodowy Świętojański Festiwal Folklorystyczny przypomina o nich regularnie od 2008 roku. Wydarzenie organizowane wspólnie przez MK PZKO w Bystrzycy oraz gminę Bystrzyca jest okazją do obejrzenia zespołów folklorystycznych.

W sobotę w Parku PZKO wystąpiły „Olza”, „Bystrzyca”, „Trowniczek”, „Łączka”, „Zaolzi”, Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice” oraz słowacki „FK Fogáš”, a przygrywały im kapela „Nowina”, „Bezmiara” oraz Jan Kubeczka. Na przeszkodzie nie stanęła pogoda, choć deszcz, jaki padał w sobotnie przedpołudnie, nie był dobrym prognostykiem. Tymczasem mimo to w Parku PZKO zjawili się mnóstwo osób. Można było smacznie zjeść (m.in. placki z blachy, kielbasę z grilla) oraz napić się czegoś dobrego.

– Pogoda nam nie przeszkodziła. Bardzo się cieszę, że tyle osób przyszło, bo do południa, podczas przygotowań, nie wyglądało to wesoło. Patrzyliśmy w niebo, kiedy przestanie padać – przyznała Renata Polok, prezes MK PZKO w Bystrzycy. Ostatecznie goście dopisali i prócz obejrzenia wydarzeń na scenie oraz skorzystania z kuchni, mogli wziąć udział np. w warsztatach, jakie oferowali twórcy w Parku PZKO.

Szefowa miejscowego koła nie kryła satysfakcji z zaangażowania młodych osób w przygotowanie imprezy. W ostatnim czasie bystrzyckie MK PZKO powiększyło się o ośmiu nowych, młodych członków z dziewiątej klasy. – Wiadac, że chcą się zaangażować, nie trzeba ich specjalnie motywować, wystarczy tylko powiedzieć, a sami przychodzą, co mnie bardzo cieszy – przyznała Renata Polok.

Atrakcją festiwalu były występy zespołów, które z werwą i przytupem prezentowały swoje programy taneczne. O zwyczajach związanych z nocą świętojańską przypominało widowisko w wykonaniu zespołów „Bystrzyca” i „Łączka”. Po nim uformował się barwny korowód, w którym dziewczęta w wiankami w dłoniach w towarzystwie muzycznej kapeli oraz szpaleru, jaki utworzyli kawalerowie z pochodniami, wyruszyli nad brzeg Głuchówki. Tam weszły do zimnej wody, by puścić wianki i wypatrywać, czy popłyną i zostaną złowione przez chłopaków.



• Pogoda nie przeszkodziła – w Parku PZKO w Bystrzycy zjawili się sporo widzów. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

– Puszczanie wianków to zwyczaj, poprzez który dziewczęta chciały sobie wywróżyć, czy wyjdą za mąż. Dlatego właśnie puszczają taki wianuszek wity z siedmiu ziół. Jeśli popłynie i złapie go chłopiec, mówiło się, że zostanie „galanem” i dziewczyna za niego wyjdzie. Staramy się, żeby ten zwyczaj nie był zapomniany.

Chcemy, by ludzie pamiętali o tej tradycji – wyjaśniła Ewa Nemeč, reżyserka spektaklu. – Dziewczęta potrafią wyczuć wianki. Bardzo to lubią. Każda zrobiła swój i żaden nie był taki sam, każdy był niepowtarzalny – przyznała. Wydarzeniu towarzyszyło tradycyjne ognisko, nauka tańców i dobra zabawa.

## Olza jest naszą rzeką

Od najmniejszych aż do piątklasistów – dzieciaki z Olbrachcic pokazały, na co ich stać. Najmniejsi chłopcy zamienili się w zbójników z mурowanej piwnicy, trochę starsi zaś w górali, którzy walczą o wielkie serce góralki. Wszystko to oczywiście w odpowiednich strojach. Grono pedagogiczne też zaprezentowało się w strojach ludowych.

– Tańczyliśmy do rytmów piosenek „Za górami, za lasami” i „Zasiali górale”. Na próbach było fajnie i bardzo się cieszę na wakacje – mówiła jedna z występujących piątklasistka Sara, dla której to był ostatni festyn w olbrachcickiej placówce.

Finałem programu było wspólne śpiewanie pieśni „Płyniesz Olzo”, dla której uczniowie przygotowali symboliczną choreografię. Wraz z nią obecny był zespół muzyczny na czele z Anną Werner, który tylko wzmocnił przeżycie. Tekst niósł się głośno i wyraźnie, cała publiczność była pogrążona w śpiewie pieśni.

– Mogłicie zauważyć, jak wszyscy śpiewali, przypomnieli sobie



• Dzieci z Olbrachcic w akcji.

swoich przodków, chociaż niektórzy uczęszczali do czeskich szkół, przyprowadzili dziadków, którzy chodzili do naszej szkoły, więc to wrzeszczące – podsumowuje szkolną część dyrektor.

Festyn szkolny jest zazwyczaj związany z zakończeniem roku szkolnego, a w Olbrachcicach był on, z dniem pani dyrektor, udany.

– Szykujemy dopiero wielką imprezę, ponieważ 2023 jest rokiem, przyprowadzili dziadków, którzy chodzili do naszej szkoły, więc to wrzeszczące – podsumowuje szkolną część dyrektor. To była i jest polska szkoła i mam nadzieję, że tak zostanie. W przyszłym roku do pierwszej klasy pójdzie siedmiu uczniów, więc się powoli powiększamy – dodała.



• Tematem przewodnim festynu była pieśń Jana Kubisza „Płyniesz Olzo”. Fot. KLARA REVENDIA

Oprócz programu w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej na Zamościu można było skosztować mięsa z grilla oraz kupić kołaczki, które były zapakowane wraz z mąkami ciasteczkami. Zamiast jednorazowych kubków były dostępne te wielokrotnego użytku z symbolem szkoły oraz designem przypominającym rysunki z zeszytów. Po programie wystąpili gawędziarze

z Wisły, którzy są znani uczniom z zielonej szkoły, a wieczorem przyszedł czas na tombolę. Pomimo początkowo niesprzyjającej pogody festyn bardzo się udał. Bawili się wszyscy, niezależnie od wieku. Dla dzieci był to znak, że rok szkolny dobiega końca, a dorośli mieli możliwość obejrzenia występu swoich pociech i spotkania się ze znajomymi. (kr)

# Każdy dzień jest wyjątkowy

Kilka minut przed 4.00, kiedy samochód pokonuje kolejne serpentyny na drodze na Kubalonkę, zaczyna się robić jasno. Czy można się dziwić? Nie, tak kończy się noc świętojańska, najkrótsza w całym roku. Dzień tak długi, że dla niektórych zaczyna się nużyć; noc tak krótka, że ci, co mają problemy ze snem, wstają z brzaskiem...

Tomasz Wolff

W sobotni wczesny poranek w babcówce na Złotym Groniu

czeka już baba Jan Bzdęk z juhásami. Jak mówi sam o sobie mieszkaniec Istebnej, jest młodym bacą, bo to dopiero jego szósty sezon na sałaszu, w tym trzeci na Złotym Groniu. Czy noc świętojańska i następujący po nim dzień jest wyjątkowy? – Każdy dzień jest wyjątkowy – odpowiada bez zastanowienia. – Roboty mamy tyle samo, co zawsze, od rana do wieczora – dodaje.

Kierdel złożony z owiec i kóz na Złotym Groniu liczy łącznie ponad 250 sztuk. Pochodzą od różnych gazdów i właścicieli.



Zdjęcia: TOMASZ WOLFF





# Trzynastka okazała się szczęśliwa

Tegoroczna, 13. edycja Dolańskiego Grómu, okazała się świetną imprezą. Na koncert Happysad zjechali nawet fani z Rzeszowa, Pražský Vyběr przyciągnął tłumy widzów, a muzycy Kombii potwierdzili, że nie bez powodu od lat zajmują miejsce w muzycznym topie. Owacje zebrała kapela „Lipka” z Jabłonkowa, która na małej scenie – nowości festiwalu – zaprezentowała rockowe hity w... góralskiej aranżacji. „Głos” był jednym z partnerów medialnych.



Grzegorz Skawiński z zespołu Kombii porwał publiczność.



Marta i Grzegorz z Rzeszowa (w czarnych koszulkach) na Dolańskim Grómie byli po raz pierwszy. W środku Łada z Trzyńca.

Łukasz Klimaniec

Jeśli czegoś można było się obawiać w piątkowe popołudnie i wieczór, to pogody, która według synoptyków, mogła sprawić psikusa uczestnikom Dolańskiego Grómu. Choć nad park Bożeny Němcovej w pewnej chwili nadciągnęły ciemne chmury, przez cały ten czas spadło raptem kilka kropel deszczu. W efekcie 13. edycja Grómu mogła odbyć się bez przeszkód, a uczestnicy świetnie się bawili.

– Nie jestem przesądny, po prostu uważam, że trzynastka jest szczęśliwym numerem – uśmiechał się Marek Matuszyński, współorganizator wydarzenia z MK PZKO w Karwinie-Frysztaście. – Poza tym, dziś nie jest trzynastego – wtórował mu Leszek Koch, stojący na czele organizatorów festiwalu. Wypracowana przez dwanaście ostatnich lat formuła przygotowani sprawdziła

się znakomicie, a około 110 wolontariuszy i członków sztabu organizacyjnego uwijało się w dzień festiwalu jak w ukropie, by wszystko wypadło, jak trzeba.

Dobra muzyka znakomitych zespołów, jakie w tym roku zaprosili organizatorzy (Curcuma, Happysad, Pražský Vyběr i Kombii), nastrojała do dobrej zabawy w gronie bliskich i znajomych. Wśród uczestników Dolańskiego Grómu nie brakowało gości z Polski. Grzegorz i Marta Bąk przyjechali do Karwiny aż z Rzeszowa. W czarnych koszulkach z logo Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z daleka rzucali się w oczy.

– Dowiedzieliśmy się od naszych znajomych z Trzyńca, że w Karwinie koncertuje Happysad, a że bardzo lubimy tę formację i byliśmy na wielu ich koncertach w Polsce, postanowiliśmy tu przyjechać – wyjaśnili małżonkowie, którzy w swojej kolekcji mają m.in. płyty winylowe Happysad z autografami członków tego zespołu.

Nowością tegorocznej edycji Dolańskiego Grómu była mała scena, na której w przerwach technicznych, jakie miały miejsce na dużej scenie, wystąpili lokalni artyści – zespół Ampli Fire, Julia Macura oraz kapela góralska „Lipka”.

– Występowaliśmy już na Dolańskim Grómie, ale w starym składzie. Teraz pojawiliśmy się w nowym. Dostaliśmy propozycję występu i z chęcią z niej skorzystaliśmy. Cieszymy się, bo okazuje się, że w jednym roku zagramy na Festiwalu PZKO, Dolańskim Grómie i Gorolskim Świącie – mówił Dominik Poloczek perkusista zespołu Ampli Fire, który wraz z nim tworzą Tomasz Foltyn, Stanisław Orszulik i Łukasz Orszulik.

Na małej scenie publiczność podziwiała także duży zespół wokalny Julii Macury, a przed koncertem zespołu Kombii zgotowała owacje kapeli „Lipka” z Jabłonkowa, która zaprezentowała znane utwory muzyki popularnej (m.in. „The Final Countdown” zespołu Europe, „Jolka, Jolka pamiętasz?” Budki Suflera



Kapela „Lipka” udanie połączyła folklor z muzyką rockową. Zdjęcie: ŁUKASZ KLIMANIEC

czy „Bałkanicę” Piersi) w... góralskich aranżacjach.

– Staraliśmy się połączyć świat autentycznego folkloru ze światem muzyki rockowej. Takie było wyzwanie postawione przez organizatorów. Śmiało się, że po 24 latach z tego powodu zaczęliśmy znowu robić próby – mówił Chrystian Heczko z kapeli „Lipka”.

Ogromne zainteresowanie wzbudził koncert zespołu Pražský Vyběr. I nic dziwnego – takiej legendy czeskiego rocka

na Dolańskim Grómie jeszcze nie było.

Finałem Dolańskiego Grómu był wyczekiwany występ zespołu Kombii – Grzegorz Skawiński i Waldemar Tkaczyk nie zawiedli widzów, potwierdzając że nie bez powodu od lat zajmują miejsce w muzycznym topie. W Karwinie zaprezentowali przekrój swojej twórczości, kładąc nacisk na największe przeboje.

W piątkowym numerze muzycznej recenzja festiwalu w rubryce Pop Art.

## ANKIETA

### Muzyczne (i nie tylko) wrażenia...

#### Maria Biechan z Karwiny

Jestem na każdym Dolańskim Grómie. To w końcu nasz rockowy koncert na tym terenie, dlatego każdego roku zawsze biorę w nim udział. Co mnie tu przyciąga? Cieszę się ze wszystkich zespołów, które tu występują, ale najbardziej z Kombii. To przecież historia naszej muzyki. A ja takiej słucham. Oprócz rocka lubię także metalowe grupy – takie jak Metallica, Iron Maiden, Panterę, a nawet ostrzejsze brzmienia.



#### Kacper Surowiec ze Skrzyszowa

To fajne wydarzenie i blisko granicy. Występują tu ciekawe zespoły, jest fajna infrastruktura. Jestem tu pierwszy raz, przyjechałem z żoną. Dowiedziałem się o tym z Facebooka i od znajomych, którzy mieli już wcześniej kupione bilety. Przyjechałem na występ Happysad, to mój dwunasty koncert tego zespołu, ale pierwszy tak blisko mojej miejscowości. Koncert był świetny, a dzięki temu, że pod sceną było mało osób, odbiór był bardziej osobisty.



#### Andrzej Feber ze Stonawy

Jak zawsze Dolański Gróme to uroda impreza i bardzo dobrze przygotowana. Gratuluję organizatorom z Leszkiem Kochem na czele oraz jego kolegom, którzy wspólnie stworzyli to znakomite wydarzenie. Pogoda dopisuje i jestem przekonany, że wszystkim na Dolańskim Grómie się podoba i wrażeń są bardzo dobre. Jeśli chodzi o muzykę, to przyciągnął mnie tu zespół Kombii. Bardzo ich lubię. To są moje wspomnienia, moja muzyka.



## NASZE RODY /172/



Michael Morys-Twarowski

# Świbowie

Spośród przedstawicieli rodu Świbów najbardziej znana jest Ernestyna, urodzona w Końskiej nauczycielka i zbieraczka materiałów folklorystycznych.

Samo nazwisko Świba wydaje się być dość rzadkie, ale pojawia się w różnych miejscowościach Śląska Cieszyńskiego. W 1755 roku Jan Świba, wdowiec z Cieszyna, poślubił Annę Koźdoń, katoliczkę z Cieszyna. W 1779 roku inny Jan Świba, parobek z Pogwizdowa, ożenił się z Ewą Żebro. Z kolei jeszcze inny Jan Świba w pierwszej połowie XIX wieku posiadał grunt chałupniczy w Mistrzowicach. 19 listopada 1820 roku, mając wedle księgi metrykalnej 28 lat, poślubił Marię Kleis. Niedługo potem owdowiał, a 24 czerwca 1823 roku ożenił się z Zuzanną Józof („Jusof”).

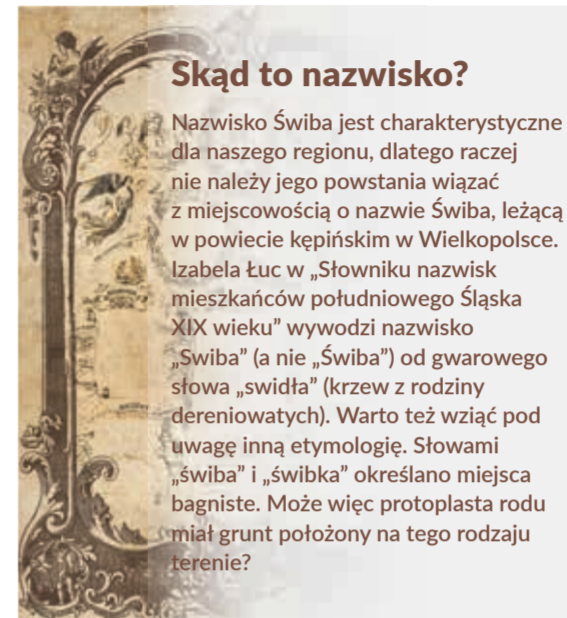
### Ród nauczycieli

Protoplastą „nauczycielskiej” linii rodu Świbów był Andrzej, który przyszedł na świat w 1828 roku w Zamarskach jako syn Zuzanny i Mateusza, właściciela gruntu chałupniczego. Odtwarzanie genealogii nauczycieli na Śląsku Cieszyńskim w czasach austriackich jest pewnego rodzaju wyzwaniem – wprawdzie na temat przedstawicieli tej grupy zawodowej zachowało się sporo materiałów, lecz z drugiej strony byli dość mobilni.

Jeśli chodzi o Andrzeja, to początkowo był nauczycielem w Bronowie, a w latach siedemdziesiątych XIX wieku pracował w Trzyńcu. Żonaty z Wiktoria Drobniak, doczekał się co najmniej sześciorga dzieci: synów Leonarda (ur. 1857), Józefa (1870-1880), Albina Pawła (ur. 1872) i Alojzego (1876-1941), nauczyciela w Szonychlu, oraz córek Wiktorii i Karoliny (ur. 1874).

Najbardziej znanym dzieckiem Andrzeja był Leonard, który podobnie jak ojciec pracował w szkolnictwie. Przez krótki okres czasu był nauczycielem w Strumieniu, później w Końskiej. Według ro-

dzinnej tradycji zamiast awansu na kierownika niemieckiej szkoły wydziałowej w Trzyńcu wybrał polską placówkę w Brennej, gdzie spędził ponad dwadzieścia lat. W dziejach tej miejscowości okazał się ważną postacią. Założył i prowadził kronikę szkolną, był też mineralogiem-amatorem (w znaczeniu miłośnika, nie dyletanta), a dom Świbów pełnił funkcję ośrodka polskiej kultury. Leonard Świba po przejściu na emeryturę prze-

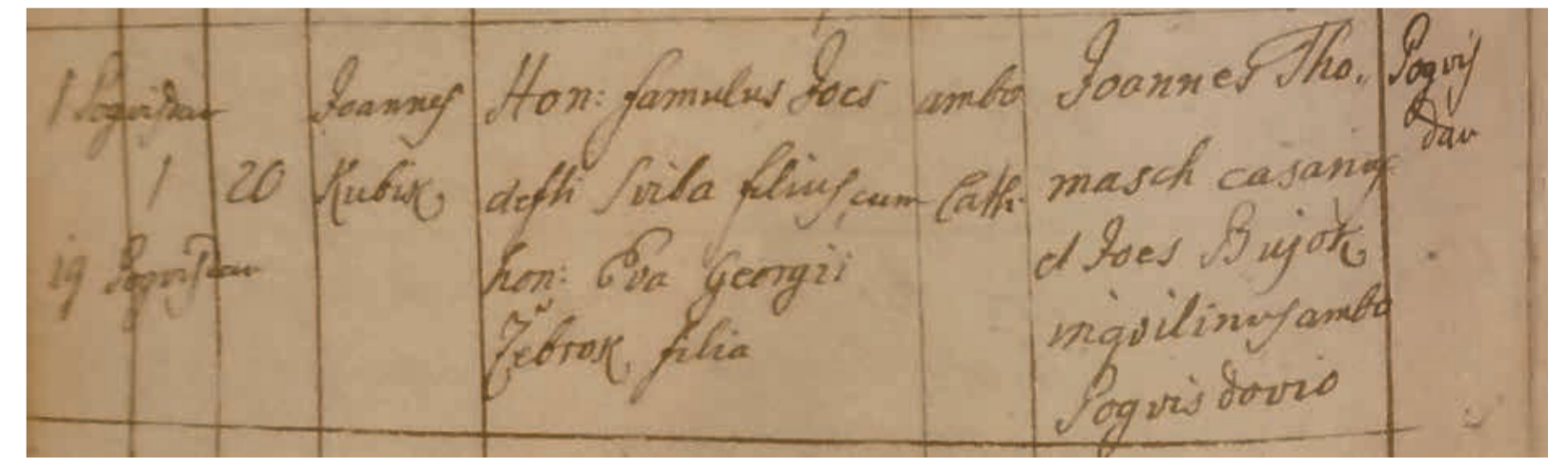


### Skąd ten ród?

Nazwisko wydaje się być charakterystyczne dla Śląska Cieszyńskiego, dlatego można podejrzewać, że Świbowie są rodem miejscowego pochodzenia – to znaczy mieszkają w naszym regionie od momentu ukształtowania się nazwiska, czyli najpóźniej od XVII wieku.

### Gdzie doczytać?

- Józef Golec, Stefania Bojda, „Słownik biograficzny ziem cieszyńskiej. T.2”, Cieszyn 1995 (biogram Ernestyny Świbówny)
- „Świbowie”, „Kalendarz Skoczowski 1999”, Skoczów 1998, s. 112-121.



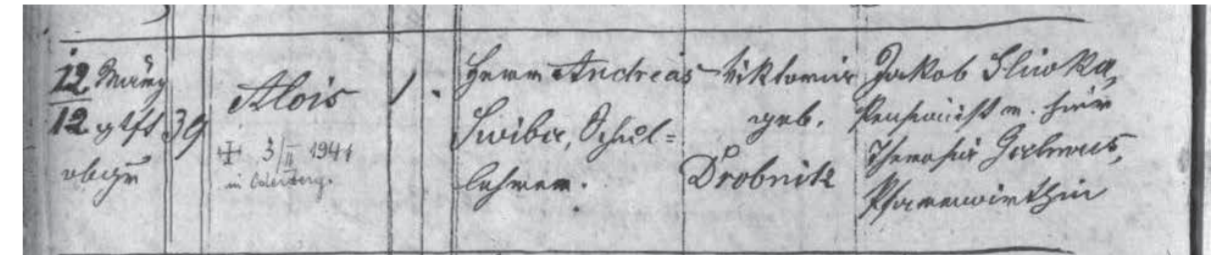
Metryka ślubu Jana Świby i Ewy Żebro. Para pobrała się w 1779 roku. Źródło: Parafia rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie.

niósł się do Cieszyna, gdzie zmarł w 1925 roku.

Był żonaty z Julią Vindis (1859-1931), pochodzącą z Moraw. Ich syn Stanisław (ur. 1894) wybrał służbę zawodową w Wojsku Polskim (w chwili wybuchu II wojny światowej miał stopień majora). Z kolei córki Leonarda Świby (Klotylda, Ernestyna, Wilhelmina, Stefania i Gertruda – trzy starsze urodziły się w Końskiej) zostały nauczycielkami.

### Pięć córek nauczyciela

Klotylda (1882-1969) w 1904 roku poślubiła Jana Szuścika, nauczyciela i znanego polskiego działacza narodowego. W czasach austriackich para mieszkała w Łazach (obecnie w granicach administracyjnych Orłowej).



Metryka chrztu Alojzego Świby, urodzonego w 1876 roku w Trzyńcu. Źródło: Archiwum Krajowe w Opawie. Zdjęcie: ARC.

Ernestyna (1884-1956) pracowała w Brennej, Skoczowie i Dziedziicach, publikowała materiały folklorystyczne na łamach „Zarania Śląskiego”. Niestety, jej zbiory zostały zniszczone w czasie okupacji hitlerowskiej.

Wilhelmina (ur. 1885) w 1923 roku wyszła za mąż za Dominika

Gwoźdźcia. Jej wybranek pochodził z Rychwałdu. W okresie międzywojennym był kierownikiem szkoły w Rydułtowach na Górnym Śląsku. Zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz.

Stefania (1898-1979) poślubiła Teofila Skrzypka, nauczyciela z Górek Wielkich, uczestnika prze-

wrotu wojskowego w 1918 roku, w wyniku którego Cieszyn znalazł się w polskich rękach.

Z kolei Gertruda została żoną Henryka Tomanka, inżyniera górniczego. Ojciec Henryka, Jerzy Tomanek, pochodził z Ligoty Alodianej i przez wiele lat pełnił funkcję kierownika szkoły w Pierścicu.

## Stulecie »Milusina«

Dworek „Milusina” jest nie tylko darem żołnierzy dla Wodza Naczelnego, lecz także symbolem odzyskania domu rodzinnego – powiedział Polskiej Agencji Prasowej prof. Grzegorz Nowik, historyk, wicedyrektor Muzeum J. Piłsudskiego w Sulejówku. W sobotę „Milusina” świętował swoje stulecie.

Jego historia rozpoczyna się, zanim jeszcze został wybudowany dworek. Za namową Jędrzeja Moraczewskiego, który od lutego 1920 r. mieszkał w Sulejówku pod Warszawą, Aleksandra Piłsudska nabyła tam rok później dwie sąsiednie działki noszące nazwy „Willa Milusina” oraz „Willa Otradno”, z

niewielkim drewnianym domem w stylu świdermajer.

31 stycznia 1921 r. Aleksandra została właścicielką nieruchomości w Sulejówku. Już od wiosny, kiedy pogoda na to pozwalała, przyjeżdżała z Warszawy z córkami – trzyletnią Wandą i roczną Jadwigą – aby dzieci spędzały czas na świeżym powietrzu.

Historyk podkreślił, że słowo „dom” ma w języku polskim podwójne znaczenie. – Z jednej strony jest to pojęcie techniczne, oznaczające budynek mieszkalny, osadzony na fundamencie, posiadający ściany, dach, drzwi i okna, urządzenia służące wygodzie mieszkańców. Ale dom ma też dru-

gie znaczenie, obejmujące środowisko rodzinne, nasz azyl, miejsce naszego wzrastania, wszystko to, co wiąże się z naszym życiem rodzinnym, dlatego mówimy o domu rodzinnym – wyjaśnił. Jak dodał: „Piłsudski przez lata nie miał własnego domu rodzinnego. Pomieszkował – jak tysiące innych ludzi idei i walki – w chatkach zesłańców syberyjskich, w konspiracyjnych mieszkaniach, we frontowych ziemiankach, wreszcie służbowo w Belwederze. Gdy więc Naczelnik Państwa, a jednocześnie Wódz Narodny, zakończył prace nad zakładaniem fundamentów pod gmach odrodzonej Rzeczypospolitej, ks. prałat Marian Tokarzewski pościę-

cił w 1922 r. fundamenty dworku, nowego domu rodzinnego Marszałka”. Do „Milusina” Piłsudscy wprowadzili się 13 czerwca 1923 r., a 21 czerwca sporządzono akt przekazania domu, podpisany przez ofiarodawców i projektanta.

Dzieje.pl/PAP



Marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie m.in. żony Aleksandry, córki Wandy i Jadwigi (karmią gołębie) i swojego adiutanta por. Michała Galińskiego, przed dworkiem „Milusina”. Lata 1923-1926. Fot. NAC.



# 150

kilogramów ziemniaków zostało kupionych do strefy gastronomicznej Dolańskiego Grómu na tradycyjne placki z blachy. Nad wszystkim czuwał szef kuchni Józef Ligocki (na zdjęciu z lewej). – Podczas każdego festiwalu w kuchni zawsze jest największy nawał pracy, ale dajemy radę. Zadania mamy podzielone, każdy wie, co ma robić. Przygotowaliśmy state i sprawdzone dania. Są bigos, kielbasa z grilla, placki z blachy i stryki, a oprócz tego dla chętnych są także hot dogi – mówił. W strefę gastronomiczną Dolańskiego Grómu było zaangażowanych 25 osób. (klm)



## Trwają Igrzyska Europejskie



Fot. ZENON KISZA

Reprezentacja Polski w lekkoatletyce zajęła drugie miejsce w klasyfikacji drużynowych mistrzostw Europy w ramach igrzysk europejskich rozgrywanych nad Wisłą. Biało-czerwoni zdobyli w mistrzostwach łącznie 402,5 pkt we wszystkich konkurencjach, ustępując tylko Włochom (426,5 pkt). Skład podium uzupełnili Niemcy (387,5 pkt). Lekkoatletki zakończyli już swoje zmagania. Natomiast igrzyska europejskie wciąż trwają i zakończą się w niedzielę 2 lipca.

Ostatni medal dla reprezentacji Polski w sekcji lekkoatletycznej zdobyła sztafeta mieszana 4x400 m, w której rewelacyjnie spisala się zwłaszcza Natalia Kaczmarek (na zdjęciu z lewej). Polka już dziś zaprezentuje się w ramach międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego Złote Kolce w Ostrawie, gdzie będzie jedną z faworytek biegu na 400 m.

W klasyfikacji medalowej całych igrzysk europejskich Polacy zajmowali do wczoraj piąte miejsce. Zdobyli łącznie 21 medali – osiem złotych, sześć srebrnych i siedem brązowych. Igrzyska Europejskie 2023 składają się z 29 dyscyplin, a łącznie medale zostaną przyznane w 253 konkurencjach. Zawody odbywają się w następujących miastach Małopolski: Krakowie, Tarnowie, Krynicy-Zdroju, Zakopanem, Nowym Targu, Nowym Sączu, Oświęcimiu, Myślenicach i Krzeszowicach. Ponadto zawodnicy i zawodniczki przystępują do rywalizacji w innych miastach na południu Polski: Bielsku-Białej, Chorzowie, Wrocławiu i Rzeszowie. (jb)

## PILKARSKI SERWIS

Dla pierwszoligowych piłkarzy rozpoczął się okres, w którym o wakacyjnych wojażach słyszą tylko od znajomych. Do sezonu 2023/2024 w Fortuna Lidze, którego początek został zaplanowany na drugą połowę lipca, przystępują również dwaj reprezentanci naszego terenu. Drużyny Banika Ostrawa i MFK Karwina zaliczyły w piątek i sobotę pierwsze ostre mecze kontrolne. W lepszych nastrojach z boiska schodziła powracająca do elity po rocznej przerwie Karwina.

### SPARINGI

#### KARWINA -

#### PODBREZOWA 3:2

**Do przerwy:** 3:2. **Bramki:** 11. Ezech, 44. Rezek, 45. Moses – 9. Galčík, 17. Paraj. **Karwina (I połowa):** Ciupa – Hošek, Bederka, Židek, Galus – Moses, Boháč – Rezek, Bartl, Antovski – Ezech. **(II połowa):** Mrózek – Hošek (61. Mikuš), Krčík, Kauan, Galus (61. Motyčka) – Žák, Traore – Memić, Málek, Papálek – Vinicius. Karwiniacy podejmowali słowackiego przeciwnika na boisku w Stonawie. Był to niejako ukłon w

stronę zarówno stonawskich fanów karwińskiej piłki, jak też całego klubu, który wywalczył w tym sezonie historyczny awans do piątej ligi (o tym na stronie 9). Wracając do meczu, karwiniacy nie spodziewali się łatwej przegranej i tak faktycznie było. Jak przystało na mecz kontrolny, dominowały ofensywy. – To był typowy pojedynek sparingowy, z którego jednak można i trzeba wyciągnąć konkretne wnioski. Na przykład, że warto grać mniej skomplikowaną piłkę, co pokazaliśmy dopiero w drugiej odsłonie – stwierdził szkoleniowiec Karwiny, Tomáš Hejdušek. W najbliższą sobotę kar-

winiacy zmierzą się w wyjazdowym sparingu z GKS Tychy (11.00).

#### OSTRAWA -

#### SKALICA 1:2

**Do przerwy:** 0:0. **Bramki:** 84. Buchta – 71. Hurtado, 82. samob. Hrubý. **Ostrawa (I połowa):** Letáček – Blažek, Bitri, Lischka – Juroška, Rigo, Boula, Šin, Madleňák – Smékal, Kubala. **(II połowa):** Hrubý – Frydrych, Svozil, Měkota – P. Jaroň, Buchta, Holaň, M. Jaroň – Tanko, Smékal, Fadairo. Na losach sparingu rozegranego w Hawierzowie zaważył błąd bram-

karza Hrubego w końcówce meczu, po którym słowacki rywal podwyższył na 0:2. Drużyna Banika nawiązała do słabej gry z wiosennego sezonu w Fortuna Lidze, o którym na Bazałach woleliby szybko zapomnieć. Podopiecznym Pavla Hapala znów zabrakło lepszej organizacji gry, zwłaszcza w linii pomocy. Nie wiadomo też, kto będzie strzelał gole w nowym sezonie. Po sprzedaniu do Slavii nigeryjskiego snajpera Muhameda Tijaniego trwa dopiero proces konsolidacji nowego ataku. Jutro ostrawianie zmierzą się ze Spartakiem Myjava (17.00). (jb)

# Popłynęli po medale

Srebro i brąz wywalczyły drużyny z Zaolzia w zakończonych w niedzielę IV Światowych Polonijnych Mistrzostwach Żeglarskich w Gdyni. Nad Bałtykiem wicemistrzostwo zdobyła ekipa w składzie Grzegorz Skupień, Tiana Berenika Skupień, Bogdan Borski, Iwan Borski, ze sternikiem Martą Zwara z Gdyni. Trzecie miejsce przypadło kobiecej drużynie w składzie Janka Borska, Eliza Julia Skupień, Krystyna Borska, Andrea Skupień-Kapsia, z wypożyczonym sternikiem Szymonem Janiakiem.



• Srebrna drużyna Klubu Kibica Boconowice. Zdjęcia: PAI

#### Janusz Bittmar

To były udane dla Zaolziaków Światowe Polonijne Mistrzostwa Żeglarskie. W Gdyni zameldowała się rekordowa liczba drużyn z naszego regionu – aż siedem zaolziańskich załóg stanęło w szranki z ekipami złożonymi z Polaków mieszkających w Kazachstanie, Niemczech, Austrii, Szwecji, Danii, Szwajcarii, USA, Litwie, a także Republice Południowej Afryki. W Gdyni trzy ekipy wystawił Klub Kibica Boconowice, dwie drużyny udało się stworzyć miłośnikom żeglarstwa z Cierlicka, debrui w Gdyni zaliczyły załogi z Wędrzyni oraz ekipa złożona z żeglarzy z Gródka, Bystrzycy i Boconowic, obie wystartowały pod szyldem PTTŚ „Beskid Śląski”.

Po ubiegłorocznym triumfie Klubu Kibica Boconowice tym razem żeglarze z Boconowic zdobyli srebro i brąz. – Pani Marta Zwara, nasz sternik z Gdyni, dała czadu. Głównie jej zawdzięczamy srebro, bo konkurencja w tym roku była ogromna – powiedział „Głosowi”



• Brązowa drużyna Klubu Kibica Boconowice.

#### Składy naszych ekip

Marta Zwara, Grzegorz Skupień, Tiana Berenika Skupień, Bogdan Borski, Iwan Borski (Klub Kibica Boconowice)

Szymon Janiak, Janka Borska, Eliza Julia Skupień, Krystyna Borska, Andrea Skupień-Kapsia (Klub Kibica Boconowice)

Bogdan Kokotek, Marek Słowiaczek, Tomasz Kokotek, Robert Szewczyk (Klub Kibica Boconowice)

Lech Ćmok, Ewa Ćmok, Bohdan Kaleta, Jana Kaletowa, René Bartoś (KJ Cierlicko)

Michał Jeżowicz, Šimon Giemza, Zbigniew Jeżowicz, Michał Giemza (KJ Cierlicko)

Natalia Jabłońska, Marian Gociek, Marek Byrtus, Ryszard Legierski, Adam Kujawa (PTTS „Beskid Śląski”)

Jakub Pietrzak, Leon Ćmiel, Władysław Czudek, Marcel Kantor, Marian Konderla (PTTS „Beskid Śląski”)

głównie frajda z samej rywalizacji, a nie tylko walka o podium – ocenił występ w Gdyni Lech Ćmok. Cierliczanie, którzy wystawili w tym roku dwie ekipy, w przyszłorocznej edycji też zamierzają wystartować. – To fajna impreza. Współzawodnictwo stoi na wysokim, profesjonalnym poziomie – podkreślił Ćmok.

Po pierwszym dniu zawodów i czterech wyścigach, w kategorii z polskim sternikiem prowadziła boconowicka ekipa w składzie Marta Zwara (sternik), Grzegorz

Skupień, Tiana Berenika Skupień, Bogdan Borski i Iwan Borski, która wyprzedzała załogę z Kazachstanu i inną zaolziańską drużynę w składzie Szymon Janiak (sternik), Janka Borska, Eliza Julia Skupień, Krystyna Borska, Andrea Skupień-Kapsia. Po piątym wyścigu, jaki został rozegrany w niedzielę, doszło do przetasowania w czołówce – załoga z Kazachstanu zamieniła się miejscami z naszą drużyną, która ostatecznie zdobyła wicemistrzostwo. ▲



• Oficjalne logo klubu. Według dostępnych informacji, początki piłki nożnej w Stonawie sięgają 1920 roku. Wtedy to został założony klub sportowy DSF Stonawa.

RICHARD BENEŠ, TRENER PIŁKARZY STONAWY, DLA »GŁOSU«

# Podstawa to dobry kolektyw

Po raz pierwszy w historii piłkarze Stonawy po awansie z IA klasy-grupy B zagrają w Mistrzostwach Województwa. Dla drużyny trenera Richarda Beneša to ukoronowanie pracy zapoczątkowanej trzy lata temu. Kiedy w 2020 roku zespół przejął właśnie Beneš, plan kierownictwa klubu był tylko jeden: jak najszybszy awans do piątej ligi. Udało się w tym roku, a cała malownicza wioska od połowy czerwca świętuje. – Ten awans smakuje po prostu wyśmienicie – mówi w rozmowie z „Głosem” Richard Beneš.

#### Janusz Bittmar

**Od trzech lat Stonawa była wymieniana w gronie faworytów do awansu, aż w końcu się udało. Co było kluczem do historycznego triumfu w IA klasie?**

– Zdecydowała spokojna praca, bez zbędnej nerwowości. Ta misja od początku była możliwa do zrealizowania, ale na początku, kiedy przejąłem stery drużyny, okoliczności nie pozwalały postawić kropek nad i od razu w sezonie 2019/2020. Nie tylko nas przyhamowała pandemia COVID-19, na całe szczęście nie do tego stopnia, żeby w następnych sezonach mieć kłopoty natury kadrowej, jak niektóre inne kluby w regionie.

Nie ominęły nas też jednak kontuzje, chociażby tak poważne, jak zerwane ścięgna Achillesa i w efekcie do piątej ligi przebiła się drużyna TJ Rzepiszcz, aczkolwiek to my byliśmy faworytami dwóch sezonów po zwalczeniu pandemii. Myślę, że gdyby nie COVID-19, to w 2020 roku misja awansu do piątej ligi została by zrealizowana bez większych problemów, bo dysponowałem naprawdę mocnym składem.

**Rozmawiałem ostatnio z Andrzejem Febrem, byłem wójtem Stonawy i wielkim kibicem futbolu, który zdradził mi, że do Stonawy chce trafić każdy piłkarz z regionu, bo warunki w naszym klubie są na najwyższym poziomie. Co widać zresztą całym okiem. Świetna murawa, świetne zaplecze, nic dodać, nic ująć – idealny adres...**

– Najważniejszym elementem tej układanki nie są pieniądze, a dobry kolektyw. Bez rodzinnej atmosfery, bez odpowiedniej chemii w zespole ten awans by się nie udał. Wielu zawodników znalazłem z Czeskiego Cieszyna czy też młodzieżowych drużyn MFK Karwina. Wiedziałem, że zawsze mogę na nich liczyć, bo wybrałem do gry piłkarzy odpornych na stres, a zarazem głodnych sukcesu. To najważniejsze cechy piłkarza, oczywiście oprócz odpowiednich umiejętności, ale o tym chyba nie trzeba przypominać.



• Grupa zdjęcie zespołu Stonawy po historycznym awansie do Mistrzostw Województwa. W drugim rzędzie w środku trener Richard Beneš. Fot. ARC

**Trenerzy nie lubią chwalić konkretnych piłkarzy, ale chciałbym żeby pan jednak spróbował wymienić kilku kluczowych zawodników w tym historycznym sezonie. Zatem bez kogo nie wyobrażał sobie pan tegorocznej jazdy po bilecie do Mistrzostw Województwa?**

– Ja również nie lubię z perspektywy trenera oceniać indywidualnych zasług na boisku, tym bardziej że futbol jest sportem zespołowym. Ale dobra, spróbuję. Na pewno ten sezon trzeba podzielić na dwa etapy. W jesiennej części kluczowymi piłkarzami byli David Egri i Jan Staško, ale niestety doznali kontuzji i musieliśmy sobie radzić bez nich. W rewanżowej rundzie trzeba było zmienić nie tylko ustawienie zespołu, ale też dokonać korekty w typologicznej układance. Zagraliśmy bez klasycznego napastnika, ale jak widać, można było i tak. Gracze, którzy z kolei wylizali się wiosną z kontuzji, szybko stali się postaciami pierwszoplanowymi. Nie wyobrażam sobie tego sezonu bez Jakuba Hejdy, mło-

dego pomocnika z MFK Karwina, który pokazał klasę we wszystkich naszych wiosennych spotkaniach o punkty. Kluczową rolę pełnił w zespole również bramkarz Vladimír Pecha, który w całym sezonie przepuścił tylko dwanaście bramek.

**Sporą część trenerskiej kariery związał pan z Karwiną. Czy w świetle awansu Stonawy dojdzie do zawiązania jeszcze większej współpracy pomiędzy klubami? Przypomnijmy czytelnikom, że pierwsza drużyna Karwiny zagra w najwyższej lidze, z kolei druga przebiła się w tym roku do trzeciej ligi...**

– To trudne pytanie, na które nie jestem obecnie w odpo-



wiedzieć. Z trenerem karwińskim go B zespołu, Markiem Bielanem, znam się bardzo dobrze, ale nie od niego samego zależy polityka transferowa. A w zasadzie nie o transfery chodzi, a wypożyczenia. To leży w gestii menedżerów. Najważniejszą kwestią jest jednak to, czy dany chłopak chce zagrać w Stonawie, czy chce podążać naszą drogą. Musimy stać po tej samej stronie barykady. Jak już mówiłem, staram się wybierać takich zawodników, dla których gra w barwach Stonawy nie oznacza przedłużenia piłkarskiej emerytury, ale wręcz przeciwnie. Młody i utalentowany chłopak z naszego regionu staje się też powoli towarem spod lady. Epidemia koronawirusa w tej materii bardzo namieszała.

**Pamiętam, że o takich relacjach na linii trener – piłkarz wspominał za każdym razem Miroslav Čopjak (zmarły w grudniu 2021 szkoleniowiec takich klubów, jak Banik Ołbrachcice, Slavia Orłowa, FK Trzciniec oraz kilkunastu polskich zespołów), kiedy miałem okazję spotkać go na meczu. Z jednej strony duże wymagania, ale też obustronne zaufanie...**

– Dokładnie. Miro Čopjak wymagał od swoich podopiecznych dużego zaangażowania na treningach oraz w meczach o punkty, ale z drugiej strony był osobą niezwykle kontaktową, o przyjacielskim usposobieniu. Wielokrotnie graliśmy przeciwko sobie na boisku, a potem spotykaliśmy się w roli trenerów. Do dziś nie potrafię pogodzić się

z tą stratą, bo Miro zmarł zbyt młodo, miał jeszcze wiele do zrobienia.

**W Stonawie podobno jeszcze teraz kibice fetują awans do Mistrzostw Województwa, ale rozumiem, że w klubie ruszyły już gorączkowe przygotowania do nowego, już piątoliigowego sezonu. A może piłkarze też jeszcze świętują z kibicami?**

– Faktycznie, radość z awansu była ogromna i nie dziwię się kibicom, że ten nasz awans potraktowali z należytym szacunkiem (śmiech). Piłkarzom oczywiście też daliśmy szansę na porządny relaks po ostatniej kolejce sezonu i wygranej ze Spartakiem Jablonków 2:0, bo zasłużyli na to. Wciąż podkreślam, że na tym etapie rozgrywek futbol jest zabawą, odskocznią od codziennych obowiązków w domu czy pracy. To wszystko trzeba umiejętnie połączyć w relacjach z piłkarzami, tak, żeby nie ucierpiał rodziny zawodników, ale zarazem żeby nie zrezygnować z ambitnych sportowych celów. Często jest tak, że ambicje konkretnego klubu można szybko poznać po frekwencji na treningach. Jeśli w tygodniu poprzedzającym mecz o punkty na zajęciach pojawia się regularnie tylko garstka zawodników, a powodem nie są kontuzje, to widać, że w tym klubie coś dzieła nie tak. Mam nadzieję, że po awansie do piątej ligi zapał moich piłkarzy nie osłabnie, a wręcz przeciwnie. Mistrzostwa Województwa to trudne rozgrywki, atletyczne, więcej jest biegania z piłką i za rzeką. Do nowego sezonu warto się szczególnie przygotować i obiecuję, że w Stonawie nikt nie będzie miałтары ulgowej. ▲



## Lato na pokopalnianych terenach

Wieczór w tym miejscu pod szybem górniczym, festiwal jogi, dzień lekkoatletyki, letnie zajęcia taneczne – wakacyjne weekendy w lipcu i sierpniu w ramach festiwalu „Lato na Barbarze” w Karwinie zapowiadają się atrakcyjnie.

Łukasz Klimaniec

**T**ereny dawnej kopalni „Barbara” w Karwinie w nadchodzące wakacje będą tętniły życiem. W osiem wakacyjnych weekendów w tym miejscu zostały zaplanowane ciekawe wydarzenia. – Festiwal „Lato na Barbarze” ożywia tereny, które zostały opuszczone po zakończeniu wydobycia węgla. Chcemy przywrócić to miejsce ludziom, aby mogli tu przyjeżdżać do pracy, ale też dla rozrywki. Festiwal ma szansę przybliżyć im to miejsce – stwierdził Łukasz Curylo, wicehetman województwa morawsko-śląskiego ds. kultury i opieki nad dziedzictwem kulturowym.

Wakacyjne weekendy na terenie kopalni „Barbara” zaoferują bogatą ofertę różnorodnych wydarzeń. Cykl rozpocznie Dzień Lekkoatletyczny, który będzie okazją do spróbowania swoich sił w różnych dyscyplinach i konkurencjach. Zwolennicy jogi i zdrowego stylu życia skorzystają z programu Yoga & Physio FEST, w którym wezmą



• Tereny dawnej kopalni „Barbara” w Karwinie w nadchodzące wakacje będą tętniły życiem. Fot. msk.cz

ucznieli znane osoby i profesjonalistów w tych dziedzinach z całego kraju.

W przeszłości regionu przeniesie turystów Dzień Górniczy, w trakcie którego górnicy w strojach karwinijskich przedstawią lokalne tradycje i historię starej Karwiny. Atrakcją będzie także Letnie kino pod szybem górniczym oraz letnia sala taneczna dla miłośników rytmów latynoamerykańskich i festiwal muzyki elektronicznej.

– W przeszłości, w ramach programu POHO 2030, przeprowadziliśmy kilka jednorazowych wydarzeń w kopalni „Barbara”, dzięki którym szerzej przybliżyliśmy ludziom to wyjątkowe miejsce – przypomniał Václav Palička, prezes zarządu Agencji rozwoju regionalnego MSID. – Teraz jednak wspólnie z regionem chcemy iść dalej i pokazać potencjał tego miejsca, wzorując się na innych

## Wydarzy się w lipcu

**2 lipca (niedziela, godz. 17.00)**  
Wieczór z tangiem argentyńskim, koncert „Trio Passione”. Wstęp wolny.

**8 lipca (sobota, godz. 15.00)**  
Dzień Lekkoatletyczny, ogólnodostępny trening lekkoatletyczny. Wstęp wolny.

**16 lipca (niedziela, godz. 21.00)**  
Letnie kino. Wstęp wolny.

**29 lipca (sobota, godz. 12.00)**  
Karwina: historia zaginionego miasta. Wykłady, dyskusje, spotkanie ze świadkami starej Karwiny, program towarzyszący dla dzieci przed kopalnią. Wstęp wolny.

projektach, takich jak POHO Park Gabriela. Zależy nam, by umieścić to miejsce na turystycznej mapie regionu nie tylko dla mieszkańców, ale także dla osób z innych części kraju, bo zdecydowanie warto je odwiedzić – dodał.

Jednym z wydarzeń będzie wystawienie spektaklu „Krzywy koniast” w wykonaniu Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego (w dniach 26 i 27 sierpnia o 20.30).

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN:** Książeczka na opak wywrócona (24, godz. 17.30);  
**SCENA CZEŚKA – KARWINA:** Splašené nůžky (25, godz. 17.30).

## CO W KINACH

**CZ. CIESZYN – Central:** Princ Mamánek (28, godz. 16.30); **HA-WIERZÓW – Centrum:** Takie lato (27, godz. 17.00); Divadlo Na zábradlí: Korespondence V + W (27, godz. 19.00); Transformers. Przebudzenie bestii (28, godz. 16.00); Bez urazy (28, godz. 18.00); Flash (28, godz. 19.00); Indiana Jones 5 (29, godz. 16.00, 19.00); UFO Sweden (29, godz. 18.00); **JABLONKÓW:** Pati i kłatwa Posejdon (27, godz. 17.00); **KARWINA – Centrum:** Dwa wesela i przekręt (27, godz. 17.30); Marerittet (27, godz. 19.30); Spide-Man: Poprzedni multiversum (28, godz. 17.00); Bez urazy (28, godz. 20.00); Krakenteena Ruby (29, godz. 17.30); Indiana Jones 5 (29, godz. 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** O małych wężach (27, godz. 17.15); Divadlo Na zábradlí: Korespondence V + W (27, godz. 19.00); Strażnicy Galaktyki. Volume 3 (28, godz. 9.00); Invalid (28, godz. 17.30); Raj. Miłość (28, godz. 20.00); Bez urazy (29, godz. 17.30); Indiana Jones 5 (29, godz. 19.45); **CIESZYN – Piast:** Rysiek Superwrobel (27-28, godz. 15.15); Mała syrenka (27, 28, godz. 17.00); Wszystko co moim starym (27-29, godz. 19.45).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.  
**POLSKIE AUDYJCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.  
**RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

## CO W TERENIE

**PTTS „BŚ”** – Zaprasza 28 czerwca na spacer z Sedliszca do Rzepiszca (zwiedzanie drewnianego kościoła). Wyjście z przystanku Sedliszca-kaplica o 10.30. Dojazd: z Hawierzowa (dworzec autobusowy) o godz. 9.45, z Hawierzowa (dworzec kolejowy) o godz. 9.57 autobus do FM, nr 369; z Karwiny (dworzec autobusowy) o godz. 8.38 autobus do Hawierzowa (dworzec autobusowy) nr 583; z Cz. Cieszyna o 9.00

Halina Chmiel

• Jednym z punktów wycieczki była tężnia w Dębowcu. Fot. ARC



by z ziarna można upiec chleb. Zwiedzających zapoznają z hodowlą pszczoł, zabytkowymi maszynami rolniczymi i urządzeniami niezbędnymi w gospodarstwie domowym do produkcji chleba i masła. Upiękliśmy podplomyki, małe placuszki z ciasta chlebowego, w następnym posmarowane masłem, miodem czy skwarkami popijając kawą z białym słodkowsalnym. W Brennej po spożyciu obiadu i deseru w Starej Karczmie i krótkim

odpoczynku udaliśmy się do Dębowca znanego z wydobycia wody solankowej, by poodychać i popspacerować (wprawdzie pod parasolkami) koło tężni ze słoną solanką i zrobić pamiątkowe zdjęcie.

Za przygotowanie udanej wycieczki należą się podziękowania kierownicze bądowickiego Klubu Kobiet, Alicji Klimęse, a za dotację zarządowi MK PZKO.

## WSPOMNIENIA



Dnia 28 czerwca 2023 obchodziliby swoje 70. urodziny nasz Drogę i nigdy Niezapomniany **JERZY GAŠIOR** z Karwiny-Darkowa natomiast 27 maja minęło 43 lat od Jego tragicznej śmierci. Z żalem i miłością wspominają najbliżsi.

Gł-313

autobus do Hawierzowa (dworzec kolejowy), nr 732. Prowadzi Wierka Piekarska, tel. 737 818 785.  
**SKRZECZOŃ** – MK PZKO zaprasza na Festyn w sobotę 1. 7. o godz. 15.00 w Domu PZKO i ogrodzie. W programie: występ kapeli „Jetelinka” z Jaworzynki oraz rozgrywki w beer pongu. Smaczne jedzenie zapewnione.

**KARWINA** – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza rodziców oraz dzieci na tradycyjną imprezę „Za świadectwo książka”. Przyniesi i pokaż swoje świadectwo szkolne i weź udział w losowaniu nagród książkowych. W piątek 30 czerwca w godz. 9.00-11.30 oraz 12.00-16.00 w budynku biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. W losowaniu, które odbędzie się o godzinie 16.00, mogą wziąć udział zarejestrowani czytelnicy biblioteki. Kontakt: 596 312 477, 558 849 501, e-mail: polske@rkka.cz.

▲ Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej informuje o zmianie godzin otwarcia placówki w czasie wakacji, od 3 lipca 31 sierpnia: po, wt, cz., pt: 9.00-11.30 oraz 12.00-17.00, w środę biblioteka zamknięta.

**ORŁOWA-PORĘBA** – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków w sobotę 1 lipca o godz. 15.00 na Festyn Ogrodowy do ogrodu obok Domu PZKO. W programie Zespół Regionalny „Błędnice”, zagra OBB, smaczny bufet i atrakcje zapewnione.

**PTTS „BŚ”** – Zaprasza 4 lipca na wycieczkę z Frydka (dworzec kolejowy) wokół zapory w Olesznej (około 7,5 km). Ojdzd z Cz. Cieszyna pociągami o 9.19. Zaberzcie kąpielówkę, możliwość kąpeli. Prowadzi Věra Vilémová, tel. 777 077 554.  
**WĘDRYŃIA** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się w wtorek 4. 7. o godz. 15.00 w „Czytelni”. Gościimi spotkaniem będą przedstawiciele wędryńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

**TURYSTYCZNY KLUB KOLARSKI PTTK „Ondraszek”** – Zaprasza na wycieczkę „Rowerem po zabim szlaku” 1. 7. Zbiórka o godz. 8.20 na dworcu PKP w Cieszynie, o 8.37 przejazd pociągami z Cieszyna do stacji Chybie-Mnich. Trasa: Chybie-Mnich – Strumień – Zebrzydowice – Karwina – Pietwałd – Czeski Cieszyń – Cieszyn, około 60 km.

**CIESZYŃSKI OŚRODEK KULTURY „Dom Narodowy”, Galeria Ceglana, Rynek 12, Cieszyn:** do 31. 7. wystawa Gai Wypich pt. „Wilki”. Czynna codziennie w godz. 10.00-18.00.  
**MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyn:** do 3. 9. wystawa pt. „Salon miast... czyli rzecz o dawnym Rynku”. Czynna: wt, czw, nie: w godz. 10.00-15.00; śr: w godz. 12.00-17.00; pt-so: 10.00-16.00.

## WYSTAWY

**CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33:** wystawy pt. „Z historii szkolnictwa

polskiego w Bystrzycy”, „Z historii polskiego śpiewu chóralnego w Orłowej-Lutyni” i „Z historii polskiego ruchu tanecznego w Orłowej-Lutyni”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.  
**CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze:** do 10. 7. wystawa pt. „Jan Głajcar, polski działacz narodowy z Sibicy” i „Stanisław Hassewicz, lekarz i filantrop”. Czynne w godzinach otwarcia budynku.

**TRZYNIEC, Dom Kultury „Trisia”, Rynek Wolności 526:** do 21. 7. wystawa Macieja Nowickiego pt. „Lekcje ciemności”. Czynna: po-pt w godz. 8.00-16.00.  
**MUZEUM TĘŠIŃSKA, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyn:** do 8. 10. wystawa pt. „Elegancja giętego drewna”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00; so i nie: w godz. 9.00-17.00.  
**MUZEUM TROJMEZI, ul. Velebnovského 150, Jablonków:** do 29. 10. wystawa pt. „Po zmroku...”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00.

**MUZEUM HUTY TRZYŃECKIEJ i MIASTA TRZYŃCA, Sala wystaw, Frydecká 387:** do 31. 10. wystawa pt. „Fantastyczne tajemnice I i II”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.  
▲ do 31. 8. wystawa pt. „Świat wewnętrzny i zewnętrzny”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.  
▲ do 31. 8. wystawa pt. „Krajobraz pobógostawiony przez kobiety”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

**ODDZIAŁ LITERATURY POLSKIEJ BIBLIOTEKI REGIONALNEJ, Rynek Masaryka 9/7, Karwina-Frysztat:** do 31. 7. wystawa oraz Kawiarenka Literacka „Atlantida”. Wystawa dzieł uczniów Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie ilustrujących wiersze Wisławy Szymborskiej. Czynna w godzinach otwarcia placówki.

## CO ZA OLZĄ

**CIESZYŃSKI OŚRODEK KULTURY „Dom Narodowy”, Galeria Ceglana, Rynek 12, Cieszyn:** do 27. 6. wystawa Gai Wypich pt. „Wilki”. Czynna codziennie w godz. 10.00-18.00.  
**MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyn:** do 3. 9. wystawa pt. „Salon miast... czyli rzecz o dawnym Rynku”. Czynna: wt, czw, nie: w godz. 10.00-15.00; śr: w godz. 12.00-17.00; pt-so: 10.00-16.00.

## PROGRAM TV

## WTOREK 27 CZERWCA

**TVC 1**  
**5.59** Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **9.55** Martwy król **11.05** Chłopaki w akcji **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzin Horaków (s.) **14.20** Wszyscy, co lubię **14.50** Szaletstwa panny Ewy (film) **16.20** Wezwijcie położne (s.) **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.05** Nauczycielka (film) **22.45** Komisarz Moulin (s.) **0.15** AZ kwiz.

**TVC 2**  
**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.20** Tajemnice londyńskich pałaców **10.25** Uakari, zaginiona małpa Humboldta **11.20** Nie poddawaj się **11.50** Królestwo pustkowi **12.15** Największe bitwy zolgowce **13.00** Projekt nazim **13.55** Polana **14.25** Jaskinia Cosquera **15.25** Podwójne życie pewnej partii **17.10** Sto cudów świata **18.05** Korea Południowa **19.00** Na rowerze **19.15** Magazyn chrześcijański **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** ATA, komunistyczny proces ze studentami **21.15** Czarni Czesi **22.25** Amundsen (film) **0.30** Nazywam się Malala.

**NOVA**  
**5.55** Śniadanie **8.45** Niania (s.) **9.45** Spece (s.) **10.50** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Przychodnia w różnym ogrodzie **13.35** Mentalista (s.) **15.30** Zamierzmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.45** Pościg **18.55** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja Modrava (s.) **21.30** Kameňák (s.) **22.45** Agencji NCIS (s.) **23.40** Mentalista (s.).

**PRIMA**  
**6.05** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.20** M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **8.50** Dobrze wiadomości (s.) **10.05** Policja Hamburg (s.) **12.20** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Komisarz Rex (s.) **14.40** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Zoo (s.) **21.35** 7 przypadków Honzy Dědka **23.55** Tak jest, szefie! **1.10** Policja w akcji.

## ŚRODA 28 CZERWCA

**TVC 1**  
**5.59** Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **10.05** Co umiały nasze babcie **10.30** Opowiadaj (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Szpital na peryferiach (s.) **15.10** Pieczę cały kraj **16.20** Wezwijcie położne (s.) **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Przygotuj kryminalistykę (s.) **21.05** Morderstwa w kręgu (s.) **22.20** Zasada rozkoszy (s.) **23.20** Szaletstwa panny Ewy (film).

**TVC 2**  
**5.59** Dzień dobry **8.30** Trudny los starych plemion **9.25** Jaskinia Cosquera **10.20** Fascynujące spotkania ze zwierzętami **11.15** Kosmopolityczny Nowy Jork **12.10** Niekrzywe zwierzęce rodziny **13.05** Odkrywanie smaków z Gordonem Ramsey'em **13.50** Prowadź tytanów **14.45** Zamki średnio-wiecznej Francji **15.40** Trump Show

## POLECAMY



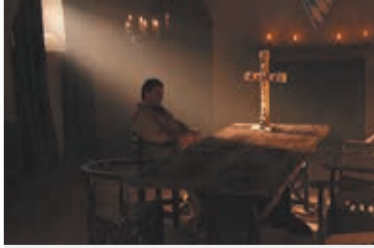
• Nauczycielka  
Wtorek 27 czerwca, godz. 21.05  
TVC 1



• ATA, komunistyczny proces ze studentami  
Wtorek 27 czerwca, godz. 20.00  
TVC 2



• Szpital na peryferiach  
Środa 28 czerwca, godz. 14.15  
TVC 1



• Cyrill i Metody – apostołowie Słowian  
Czwartek 29 czerwca, godz. 20.00  
TVC 2

miosi **19.15** Babel **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Błękita na krew **21.00** Mistrzowie starych rzemiosł **21.55** Panna Marple (film) **23.25** Rekwiem dla laleczki (film).

**NOVA**  
**5.55** Śniadanie **8.35** Niania (s.) **9.40** Policja Modrava (s.) **10.50** Pościg **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** Mentalista (s.) **15.30** Zamierzmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.45** Pościg **18.50** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamierzmy się żonami **21.35** Małe miłości **22.40** Agencji NCIS (s.) **23.40** Mentalista (s.).

**PRIMA**  
**6.05** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.20** M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **8.50** Zoo (s.) **10.10** Policja Hamburg (s.) **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Komisarz Rex (s.) **14.40** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Winogrodnicy (s.) **21.35** Show Jana Krausa **23.50** Tak jest, szefie! **1.05** Policja w akcji.

## CZWARTEK 29 CZERWCA

**TVC 1**  
**5.59** Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **9.55** Pt. rozrywki **11.05** Wszystko, co lubię **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Pieczenie na niedzielę **14.55** Teleariety **16.20** Wezwijcie położne (s.) **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.05** Złoty kij do hokeja 2023 **22.30** Maigret i handlarz winem (film) **0.10** AZ kwiz.

**TVC 2**  
**5.59** Dzień dobry **8.30** Świat zwierząt **9.25** Korea Południowa **10.20** Największe apokalipsy historii **11.10** Trump Show **12.05** Projekt nazim **13.00** Cuda techniki **13.50** Przygotuj się do stania 700 rekinów **14.45** Cudowna planeta **15.35** Kwartet **16.05** Cuda ludzkiego geniuszu **16.55** Gra podstawa życia **17.50** Wspaniałe amerykańskie miasta **18.40** Auto Moto Świat **19.00** Auto Moto Test **19.10** Polana **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cyrill i Metody – apostołowie Słowian (film) **21.00** Kolben **21.55** Fauda (s.) **23.20** Bitwa o Europę.

**NOVA**  
**5.55** Śniadanie **8.45** Niania (s.) **9.50** Spece (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** Mentalista (s.) **15.30** Zamierzmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.45** Pościg **18.50** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ochotnicza Straż Pożarna (s.) **21.30** Mistrzostwa powiatu (s.) **22.40** Agencji NCIS (s.) **23.40** Mentalista (s.).

**PRIMA**  
**6.05** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.15** M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Winogrodnicy (s.) **10.25** Policja Hamburg (s.) **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Komisarz Rex (s.) **14.40** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Zoo (s.) **21.35** Incognito **23.55** Tak jest, szefie! **1.05** Policja w akcji.

**16.35** Klucz **17.00** Miasta bez barier **17.10** Ludzie na granicy **17.40** Czarni Czesi **18.45** Mistrzowie starych rze-

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021, 2022 i 2023” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

**Głos**  
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głos”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Dorada ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postaboprc@post.cz • Reklamacje: tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 976, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS



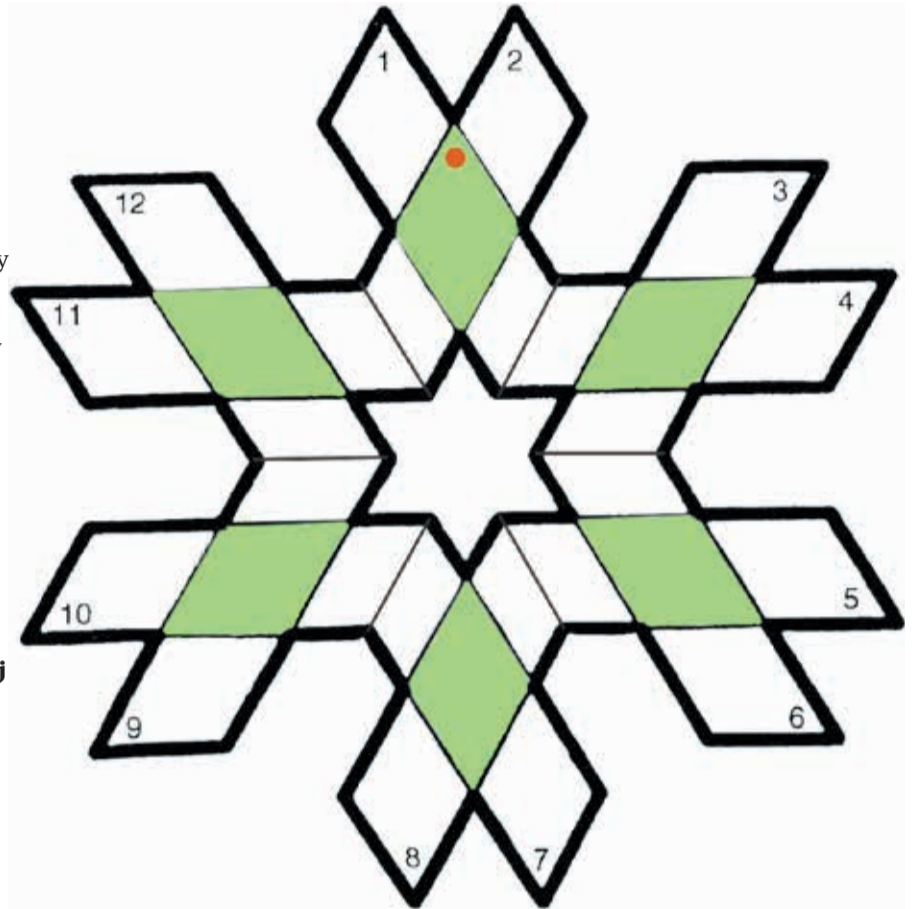
# POST SCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



## LOGOGRYF ŁAMANY

Rozwiązaniem jest dokończenie myśli, której autorem jest Stanisław Jerzy Lec (ur. 6 marca 1909 we Lwowie, zm. 7 maja 1966 w Warszawie), pseudonim literacki Stach, właściwie baron Stanisław Jerzy de Tusch-Letz – polski poeta, satyryk i aforysta: „Gdy padają głowy, nie opuszczaj...”



- 1.-4. akt prawny uchwalany przez parlament
- 3.-6. kombinezon ochronny lub sportowy
- 5.-8. utwory pisane wierszem
- 7.-10. rodzic, tata
- 9.-12. czterdzieści pięć minut zajęć lekcyjnych
- 11.-2. przebój zespołu T. Love („Prawdziwa moja miłość nazywa się...”).

Wyrazy trudne lub mniej znane: AJRISZ, OWEROL

## MINIKWADRAT MAGICZNY I

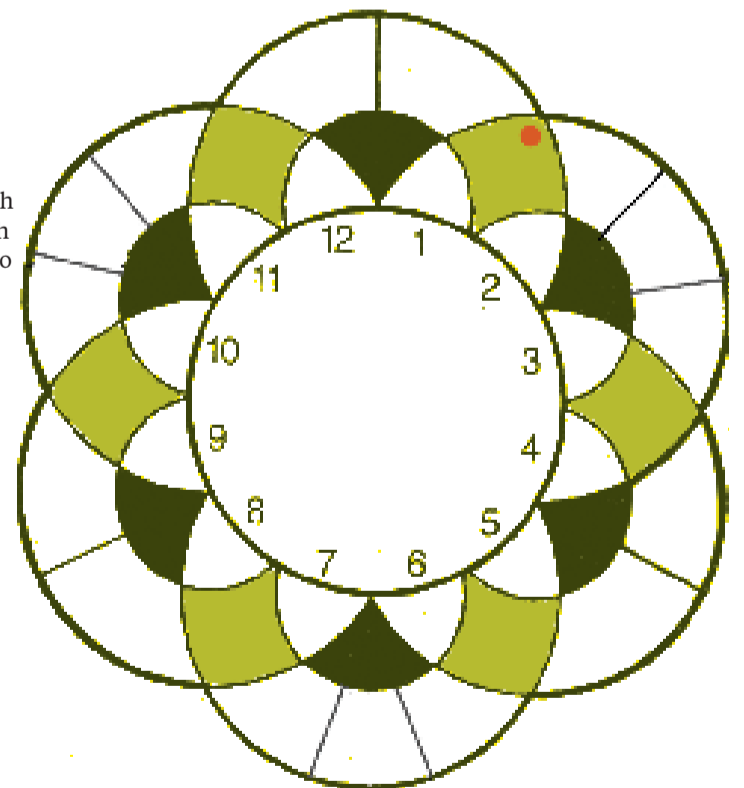
Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1. początek dnia, o brzasku, o świcie	1			
2. zdrobniale o Antonim	2			
3. cesarz rzymski o przydomku Miedzianobrody	3			
4. na świat lub wystawowe.	4			

Wyrazy trudne lub mniej znane: NERON

## LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w Polsce, położonego w województwie mazowieckim, w powiecie węgrowskim. Położone jest w Dolinie Dolnego Bugu nad rzeką Liwiec. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą z XIV wieku. Początkowo była to osada książęca na skraju Puszczy Kamienieckiej, z której władcy Mazowsza wybierali się na polowania do pobliskich nadbużańskich lasów.



- 1.-4. owad o smukłym ciele, przezroczystych skrzydłach i mieniących się złotem oczach
- 3.-6. ciasto weselne lub świąteczne kolistego kształtu, wypiekane zwłaszcza dawniej na wsi
- 5.-8. dobry humor, radość, zadowolenie
- 7.-10. miasto w obwodzie lwowskim, nad Strwiążem (Ukraina)
- 9.-12. małżonka wójta
- 11.-2. buraczki z tartym chrzanem.

Wyrazy trudne lub mniej znane: CHYRÓW, ZŁOTOOK

## MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1. dawna nazwa kopalni soli	1			
2. inaczej akapit	2			
3. na środku brzucha	3			
4. potocznie aplikacja.	4			

Wyrazy trudne lub mniej znane: ŻUPA

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin ich nadsyłania upływa w piątek 7 lipca 2023 r. Nagrodę z 13 czerwca otrzymuje **Maria Konieczna z Czeskiego Cieszyna**. Autorem dzisiejszych tamigówek jest Jan Kubiczek.

- Rozwiązanie logogryfu łamanego z 13 czerwca: OZIMEK  
 Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 13 czerwca: WĄSOSZ  
 Rozwiązanie minikwadratu I z 13 czerwca: 1. FEST 2. ENDEL 3. SERCE 4. TLEN  
 Rozwiązanie minikwadratu II z 13 czerwca: 1. FLIP 2. LIDKA 3. IKTUS 4. PASY